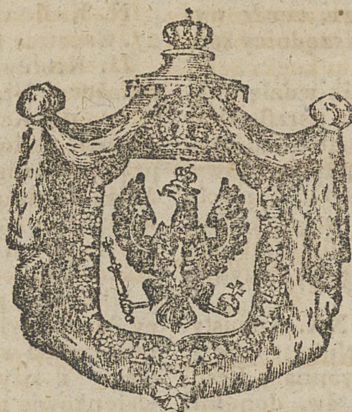
GAZETA

Wielkiego  Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney W. Dekera i spółki. — Redaktor: Assessor Raabski.

Nro. 55. — W Sobotę dnia 9. Lipca 1825.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina dnia 5. Lipca.

Jego Królewiczoska Mość W. Xiążę Meklenburg-Strelic przybył tu z Neustrelic i iuż odiechał do Dessawy.

JW. Hrabia Bernstorff, rzeczywisty Tayny Minister Stanu i gabinetowy, wyiechał do Ems.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 3. Lipca.

N. Pan raczył JP. Antoniego Borakowskiego mianować Wice-Konsulem w Gdańsku.

Dnia 16. b. m. N. Pan przeieżdżaiąc w powrocie swym z Warszawy do Petersburga przez miasto Kalwaryą, w domu Kommissarza Obwodowego, iako przygotowanym na Swoie przyięcie, raczył nayłaskawiéy zabawić przez parę godzin. Licznie zebrane Obywatelstwo z Obwodu, Duchowieństwo, Urzędnicy, oraz Mieszkańcy miasta, mieli szczęście oglądać i witać Nayłaskawszego Monarchę, składaiąc Mu naygłębszy hołd uszanowania. N. Pan dowiedziawszy się, że Gospodyni domu, małżonka Kommissarza Obwodowego, iest bardzo słabą, raczył nayprzód posłać Swego Nadwornego Doktora Barona Vilje, a następnie Ten pełen dobroci i łaskawości Monarcha Sam udał się do chorey, którą pocieszaiąc w czułych wyrazach, obdarzył pięknym fermoarem. Lekarzowi zaś obwodowemu, trudniącemu się iéy kuracyą, zalecić raczył czułe około iéy zdrowia i nadal staranie.

JO. Xiążę Namiestnik Królewski, wyiechał z Warszawy dla zwiedzenia kilku Województw.

Minister Sekretarz Stanu, JW. Generał Grabowski, wyiechał do Petersburga; tamże wyiechali lub wkrótce wyieżdżaią Urzędnicy kancellaryi Sekr. Stanu.

Kościół S. Alexandra, pomnik wdzięczności, przeznaczony na kościół dla parafii Uiazdowskiéy, iuż zewnątrz i wewnątrz ukończony został. Budowniczy Generalny Rządowy, W. JP. Aigner, złożył klucz JO. Xiążęciu Namiestnikowi Król., który go wręczył Proboszczowi téy parafii, W. JX. Falkowskiemu, Kanonikowi Warszaw., Rektorowi instytutu głuchoniemych.

W zeszły wtorek, w kościele XX. Augustyanów, dwie żydówki przyięły chrzest święty. Otrzymały imiona, Anna Maryanna i Franciszka Aloiza. Obrzęd chrztu św. dopełnił JX. Poźniak, Kapelan szpitala św. Ducha. Rodzicami chrzestnemi być raczyli: JO. Xiążę Maxymilian Jabłonowski, z XX. Sanguszków Zielonkową, i JW. Franc. Grabowski, Woiewoda, z Xiężną Martą Radziwiłłową.

Dla zachowania wszelkiéy przyzwoitości, mieysca do kąpania w Wiśle zostały odosobnione i oznaczone dla kobiet chorągiewkami białemi, a dla mężczyzn chorągiewkami czerwonemi z białym kolorem.

Doszła tu z Berlina smutna wiadomość, że do tamecznych Lekarzów dla poratowania zdrowia przybyły JW. Piotr Wulfers, były Prezes Izby Adm., Kawaler Orderu Sgo Stanisława II. Klassy, dnia 2. b. m. rozstał się z tym światem.

Niedawno we wsi Jastrzębnéy, Woiew. Augustowskiém, urodziła kobieta czworo dziatek w przeciągu kilku godzin, 2ch synów i dwoie córek; z tych dwoie po urodzeniu umarło, a dwoie żyie; są czerstwe i dość spore. Matka także dosyć iest zdrową.

N i e m c y.

Z Lipska dnia 30. Czerwca.

Dzisiay rano o godzinie 9. przybyli tu Jego Królewiczoska Mość Następca tronu Pruskiego i Jéy Królewiczoska Mość Dostoyna Jego Małżonka, i stanęli w hotelu Saskim. Wieczorem dnia poprzedzaiącego przybyli tu Jego Królewiczoska Mość Xiążę Jan Saski z Małżonką, Xiężniczką Amalią.

Z nad Menu dnia 1. Lipca.

N. Królowa Niderlandzka wyiechała dnia 27. Czerwca z Kassel do Hollandyi.

JJ. Królewicz. MM. Xiążę i Xiężna Fryderykostwo Niderlandzcy przyiechali dnia 28. z. m. do Kassel. Dziś przeieżdżaią przez Frankfort do Wiesbaden, zkąd udadzą się przez Rheingau do Niderlandów. JJ. Król. MM. Xiążę Fryderyk Pruski z Małżonką powrócili dnia 27. z. m. do Dysseldorfu, gdzie przyimowani byli z nayżywszym zapałem mieszkańców.

Niektórzy patryotycznie myślący mieszkańcy Moguncyi zawięzuią towarzystwo, w celu otworzenia wyrobom nowego źródła zarobkowego i ożywienia przemysłu mieyskiego. Członkowie tego znaycelnieyszych mieszczan złożonego towarzystwa, zaliczą wspólnie kapitał na zakupowanie rozmaitych naywybornieyszych płodów, które przez Reńsko-Zachodnioindyiską kompanią w Elberfeld do Ameryki wysyłać będą.

N i d e r l a n d y.

Z Bruxelli dnia 28. Czerwca.

N. Królowa stanie tu dnia 30. m b.

Wyszedł iuż program uroczystego przyimowania JJ. Królewicz. MM. Xiążęcia Fryderyka i Dostoyney Jego Małżonki. Generalni Kommendanci prowincyi Leodyum i Limburg wyiadą aż do granicy na spotkanie NN. Podróżnych. Magistraty wszystkich miast, przez które przeieżdżać będą, przyimować Ich będą w pewnéy od miasta odległości. W Leodyum i Loewen woysko czynić będzie honory. W Leodyum, gdzie zanocuią, zaciągnie przed ich pomieszkanie warta z 60 ludzi, pod dowództwem Kapitana, Porucznika i Podporucznika. W dzień wiazdu do Bruxelli powitaią Ich przed miastem Gubernator, Kommendant i Magistrat; batalion piechoty i szwadron iazdy stać będą przy bramie. Wiazd do miasta ogłoszony będzie 21 wystrzałem z dział i biciem w dzwony. Całe woysko załogi stać będzie szpalerem na ulicach, któremi NN. Królewicostwo przeieżdżać będą, a potém przeciągnie na dziedzińcu zamkowym. Na wieczor miasto będzie oświecone. Festyny tak są urządzone. Dnia 5. Lipca, w dniu przybycia, sprawia miasto wielki fe-

styn dla ludu. Dnia 6. wypoczynek. Dnia 7. wielka prezentacya; dla panów zrana, dla dam na wieczor. Dnia 8. wielki obiad na dworze w pałacu Laeken; dnia 9. wielka galla w domu widowiskowym; dnia 10. znowu wielki obiad w pałacu Laeken; dnia 11. bal i wieczerza w salach oranżeryi w pałacu Laeken; dnia 12. wypoczynek; dnia 13. wielki bal i wieczerza w ratuszu kosztem miasta, a dnia 14. wielkie święto ludu, także kosztem miasta, po obiedzie bezpłatny teatr a wieczorem oświecenie zielonéy alei.

Król Jmć rozkazał pod dniem 14. m. b. założenie przygotowuiącego instytutu naukowego przy iednym z uniwersytetów w prowincyach południowych państwa dla rzymsko-katolickiéy młodzieży, chcącéy się teologii poświęcać. Instytut ten ma się nazywać: *Collegium Philosophicum*.

A u s t r y a.

Z Wiednia dnia 29. Czerwca.

Posłowie Sardyński i Badeński przy dworze tuteyszym, tudzież Radzca Nadworny Genz, powrócili tu z Medyolanu. Poseł Hiszpański poiechał z Medyolanu za urlopem do Madrytu. Posłowie pierwszych mocarstw bawią ieszcze w Medyolanie i zdaią się chcieć wyiechać za Xiążęciem Metternichem, który tu dnia 5. Lipca przez Ischl (w wyższéy Austryi, na granicy tyrolskiéy, raiem Austryackim nazwane) powróci. O tym czasie także NN. Cesarstwo z Medyolanu z powrotem do Wiedna wyiadą.

Gazeta Bawarska donosi, iż 12tysiączny korpus woyska austryackiego wraz z dotychczasową główną kwaterą armii, opuści kray Neapolitański. Woysko to pociągnie trzema oddziałami, tak iż ruszywszy z Neapolitańskiego dnia 2. Lipca, do dnia 3. Września znaydować się będzie za rzeką Po. Zresztą woysko to składa się z pułku huzarów Frimonta, dwóch pułków piechoty Lichtensteina i 1 Alberta Giulay, batalionów grenadyerskich Jurissuha i Mistruzzego, 30go i 10go batalionów piechoty Cesarza Alexandra i Hillera, z Feldmarszałkiem-Porucznikiem Xiążęciem Hessen-Homburg, Generałami - Majorami Geppert, Soldenhofen i Georgii. Reszta stoiącego w Królestwie Neapolitańskiém woyska Austryackiego pozostanie tam do roku 1827. pod dowództwem Feldmarszałka - Porucznika Barona Lederer, stósownie do wyraźnego żądania Króla Jmci Oboiey Sycylii, i utrzymywane będzie kosztem skarbu iego.

Posłaniec Siedmiogrodzki z dnia 4. Czerwca donosi: Oyczyzna nasza ma w téy chwili zaszczyt być zwiedzaną od Xiążęcia Beja (wtórego syna Króla Portugalskiego). Xiążę ten przyimowany iest wszędzie od Władz z przynależną czcią i ogląda wszystkie osobliwości oyczyzny naszéy, mianowicie kopalnie i saliny.

W ł o c h y.

Z dnia 21. Czerwca.

Gazeta Medyolańska w obszernym artykule zbiia rozsiane przez gazety francuskie — Dziennik Rozpraw, Konstytucyonistę i t. d. — wieści o kongresie iakimś, o którym się nikomu nieśniło.

W gazetach Włoskich czytamy następuiące wiadomości: „List z Korfu potwierdza wzięcie Nawaryna przez Turków za kapitulacyą, dodaie oraz, iż flotta grecka na wodach Cerigo spaliła pięć tureckich okrętów woiennych. — Reszyd Basza nacierał podwakroć z wściekłością na Mesalongę, lecz został odpartym z wielką po obu stronach stratą. Turecko - egipska armia powiększa się codziennie; wkrótce zayść musi coś stanowczego. — Tymczasowy rząd Grecki mianował Prezydenta rady wykonawczéy, Konduryottego, naczelnym wodzem wszystkich korpusów woyska w Peloponezie z prawem wykonywania całéy władzy. Rady wykonawczéy we względzie pomienionych korpusów i krążącéy przed ciaśniną Koryntską dywizyi. Rząd zaś zobowiązuie się dostarczać pieniędzy na żołd i utrzymanie woyska lądowego i morskiego. Jeżeliby skarb na to niewystarczył, upoważniony iest Conduriotti do zaciągnienia pożyczki na iéy rachunek. — Gdy po ostatniéy rozprawie morskiéy zbita flotta nieprzyiacielska uciekała ku Modon i Coron, stoiąca przy wyspach mądrości flotylla grecka z 10ciu okrętów, uderzyła na nię, rozproszyła ią i puściła się za nią w pogoń.

F r a n c y a.

Z Paryża dnia 28. Czerwca.

Dnia 24. m. b. Król, Xiążęta i Xiężniczki

domu Królewskiego dawali posłuchanie pożegnawcze Xiążęciu Wołkońskiemu, nadzwyczaynemu Posłowi N. Cesarza Rossyiskiego, Xiążęciu Northumberland, nadzwyczaynemu Posłowi N. Króla Angielskiego, i Hrabi Löwenhjelm, nadzwyczaynemu Posłowi N. Króla Szwedzkiego.

Spodziewany tu iest Xiążę Salerno, brat Króla Neapolitańskiego, ktory iuż przybył do Lugdunu.

Monitor zawiera teraz prawo względem składania zboża obcego. Od dnia 1. Września odbierane będzie obce zboże pod klucz celny.

Na prywatném posłuchaniu, które miał Burmistrz miasta Strasburga u Króla, powiedział Monarcha do niego: „Oświadcz WPan moim dobrym Strasburczanom, że ich mocno kocham i że dobrym ich chęciom sprawiedliwość oddaię.“

Pismo czasowe: Przyiaciel Religii i Króla, zawiera następuiące doniesienie: „Serdeczne składamy podzięki czcigodnemu mężowi, za przysłaną nam z Rzymu kosztowną pamiątkę. Odebraliśmy relikwie z poświadczeniem urzędowém. Puszka zawiera w sobie kawałki z sukienki S. Ignacego Loyoli; płótno, zmaczane we krwi S. Franciszka Xawerego; kawałek szmaty, w którą głowa Ludwika S. była obwinięta, i inne kosztowne świętości.“

Gazety *Quotidienne* i *Gazette* wywieraią nowe złorzeczenia na Greków, lubo zarazem głoszą się być chrześciańskiemi prawemi dziennikami. „Gdzieżmy to iesteśmy?“ wykrzykuie na to inny dziennik, *Sternik*. „Żyiemyżto w Paryżu, czy w Carogrodzie? Godziż się, ażeby w 19tym wieku którykolwiek dziennik stolicy mógł pisać tak obszerny artykuł za prawością Turków przeciw powstaniu Greków! Sądzićby należało, iż podobne pismidła wypłynęły z pióra Kapudana Baszy, przypuściwszy, iż pisać umie. — Cóż upoważnia *Gazettę*, nazywać Greków Jakobinami? Nic innego iak to, że Canaris, podobnie iak Marat, czerwoną czapkę na głowie nosi.“

Przez Liworno odbieramy potwierdzoną wiadomość, iż flotta egipska w odnodze morskiéy Modon prawie doszczętnie została zburzoną przez brandery greckie. Turcy stracili 35 okrętów woiennych i przewozowych. Potwierdza się oraz i wiadomość o wzięciu Nawaryna przez Turków.

Włoski śpiewak i gitarzysta Legnari, wielkie tu odbiera pochwały (a ów tęgi wirtuoza gitarowy Plessner odebrał wielkie pochwały w Potsdamie z łaski iakiegoś *H. M.*, który mu kosztem tameczněy Publiczności niesłychanie zakadził w ostatniéy gazecie Spenera.)

Gwiazda donosi, iż Generał la Serna był dnia 19. m. b. w Baionie i zamyślał wyiechać nazaiutrz do Hiszpanii. Porobiono tu zakłady, iż Generał ten w 10 dni po swém przybyciu do Madrytu, przed sąd stawionym będzie.

Generał Devereux przybył tu z Wenecyi i wyiechał do Londynu. W 14 dni po iego aresztowaniu przyszedł rozkaz z Medyolanu, ażeby go wypuszczono, z oświadczeniem mu, iż to przez omyłkę nastąpiło, lecz żeby w 24ch godzinach Wenecyą i Włochy opuścił.

Monitor w obszernym artykule broni przedsięwzięte w celu zamiany rent środki.

Gwiazda powiada, iż *Dziennik Rozpraw* iest iéy solą w oczach; że nawet *Konstytucyonista* nie posuwa może tak daleko oppozycyi, chybaby przeciw Jezuitom.

W niektórych prowincyach Hiszpanii, mianowicie w Estremadura, Mancha i Murcyi szarańcza wielkie zrządza spustoszenia.

Konstytucyonista powiadał, iż pewna niewiasta, która przechodziła przez publiczny dawniéy przechód ministerstwa finansów, doznała przykrego obeyścia ze strony żołnierza stoiącego na straży. *Gwiazda* przeczyła temu oskarżeniu, i nazywała ie potwarzą i kłamstwem. Konstytucyonista, który się tém nie zaspokoił, proponuie Gwiazdzie następuiący układ. Jeżeli wydarzenie to iest prawdziwe, ma Gwiazda zapłacić 1000 Franków którékolwiek szkole wzaiemnego uczenia; ieżeli iest zmyślone, wówczas on wypłaci 1000 Fr. braciom nieukom (towarzystwu duchownemu, któremu w wielu mieyscach Francyi powierzoną zostaie edykacya młodzieży.) Przystaie na to Gwiazda, iednakże pod tym tylko warunkiem, ażeby Konstytucyonista zobowiązał się przed Notaryuszem i świadkami, iż za każde dowiedzione mu w przyszłości kłamstwo, zapłaci 1000 Franków na cel dobroczynny, którego to obowiązku także Gwiazda z swéy

strony dopełni. Na to odpowiada Konstytucyonista: Gwiazda zdaie się niechcieć tą propozycyą co innego powiedzieć, iak tylko to: Jeżeliśmy wczoray skłamali, to wy może iutro skłamiecie. Jest to właśnie tyle, iak gdyby nam kto, maiący nam dać żądaną za urazę satysfakcyą, odpowiedział: Chcę się z wami strzelać, ale tylko za przyszłą urazę. — Gwiazda nie milczy na to, lecz ponawia ieszcze raz swą propozycyą, mniema iednak, iż dobroczynne instytuta dosyćby zyskały, gdyby Konstytucyonista za każde kłamstwo nie 1000 lecz tylko 100 Franków płacił.

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 16. Czerwca.

W Ministeryum naszém zaszły niektóre odmiany. Don Jose Aimerich, tymczasowy Minister woyny, mianowany iest Gubernatorem Kadyxu. Z trzech urzędów, które piastował, urząd Ministra sprawować będzie tymczasowo Minister marynarki Salazar; dowodzący w Lerydzie Generał Major Llander został Generalnym Inspektorem piechoty. Naczelny dowódzca ochotników roialistoskich nie iest dotąd mianowany. Do dalszego rozporządzenia odbieraią Dowódzcy tych oddziałów rozkazy wprost od Ministerstwa woyny. Hrabia d'Espanna mianowany iest w mieysce Pana Blas Furnas, dowódzcą piechoty gwardyi, a Generał-Porucznik Pezuela (niegdy Wicekról Peru) w mieysce Jozefa Maryi Carvajel, Generalnym Kapitanem Madrytu. Don Huan Caro, którego urząd w Katalonii obeymuie Margrabia Campo Sagrado, przeznaczony iest do Granady, a Wincenty Quesada będzie w mieysce Piotra Grimarest, Gubernatorem w Guipuzcoa. — Było tu troche rozruchu. Powiadaią, iż dwudziestu doboszów z oddziału roialistów zaiadali razem z kilkoma żołnierzami gwardyi, i że we względzie potraw nie byli dosyć ostrożnymi. Pospólstwo rozumiało, że im zadano trucizny, i byłoby mogło przyiść do wielkiego zamieszania, gdyby woysko załogi nie było pod broń wystąpiło. Przesadzone doniesienie o tém, co tu zaszło, było przyczyną zaburzenia spokoyności w Wittoryi, gdzie dwóch konstytucyonistów życie utraciło.

Król Jmć dał ordery kilku oficerom szwaycarskiego pułku Bleulera.

Także na wodach Barcelony przeszkadzaią teraz handlowi korsarze kolumbiyscy. Dnia 13. powstała trwoga we wsi Caraf, i mówiono, iż konstytucyoniści na ląd wysiedli; lecz to tylko było 40 ludzi z dwóch okrętów kolumbiyskich, którzy opatrzywszy się w wodę i nieco bydła, spokoynie sobie odpłynęli. Wszakże we wszystkich nabrzeżnych mieyscach nakazano naywiększą czuyność.

Nowe nominacye nie dobrze zostały przyięte od ludu (podług Monitora.) Uważano w samey rzeczy nieiakie wzburzenie umysłów, które iednak do dzisieyszego wieczora nie pociągnęło za sobą żadnych nieprzyiemnych skutków. Puszczona wieść o otruciu kilku doboszów woyska roialistoskiego powiększyła niechęć pospólstwa; tymczasem nikt nie iest otruty, lecz tylko kilku żołnierzy gwałtowną cierpi kolkę. Mniemaią, że i Minister sprawiedliwości, Pan Calomarde, dostanie odprawę, tak iż z dawnego Ministeryum tylko Minister finansów pozostanie. Wszystkie papiery odprawionego Ministra woyny, które Pan Salazar Królowi przekłada, każe Monarcha Generałowi Cruz przeyrzeć; słychać, iż ostatni przeznaczony iest na Prezesa Rady Kastylskiéy. Domyślaią się, iż Hrabia San-Roman lub Margrabia Zamprano otrzyma ministerstwo woyny. Mianowanie Generała La Pezuela, niegdy Wicekróla Peru, Gubernatorem Madrytu, niezwiastuie nic przyiemnego woyskowym, którzy pod Ayacucho kapitulowali, i iest powszechne mniemanie, iż względem tego wielką ieszcze pomroką okrytego wypadku śledztwo iuż iest przepisane. Znany iuż iest manifest Laserny przeciw Olanecie, i dowody, które ostatniego w złém świetle wystawiaią.

Przybycie i blask Posła Angielskiego wielkie tu sprawiło wrażenie. Słychać, iż ten dyplomat nalega koniecznie o przyznanie pożyczki Kortezów. — Wszyscy rekruci ostatniéy armii i 12 pułków milicyi nie maią odzieży. Wielu urzędników iuż od roku nie są płatni. Robotnicy iedney kopalni, którym nie płacono, porzucili swe narzędzia.

W Aranhuez aresztowano trzech żołnierzy z gwardyi właśnie gdy przebrani po cywilne-

mu chcieli gwałtem wydrzeć depesze służącemu Posła Portugalskiego, które niósł na pocztę. Poseł poiechał potém do Madrytu; zapadł on na zdrowiu i miał prosić dworu swego, aby go odwołał.

W Salamance zrzucono 8 Professorów, z których naymłodszy 8 lat był nauczycielem; nowi Professorowie są prawda młodzi ludzie, lecz wielcy przyiaciele Jezuitów.

Dotychczas niezaszło tu-ieszcze nic smutnego; stemwszystkiem (podług wiadomości Dziennika handlowego) stoi woysko pod bronią, rozburzenie umysłów nie iest ieszcze przytłumione, a spokoyni mieszkańcy nie wychodzą z swoich domów. Lękaią się iakiego wydarzenia przyszłéy nocy. Wyprawiono do Króla kilku gońców z prośbą, aby powrócił do stolicy. Ze wszystkich poruszeń zdaie się okazywać, iż Junta apostolska i ochotnicy roialistoscy ufali pomocy pospólstwa, lecz przekonali się, iż mało łaski u niego maią.

Zbiegły ze szpitala woyskowego w Barcelonie Kapitan Carlos Vincens, Adiutant Miny, został publicznie wezwany, ażeby się w przeciągu 20 dni do więzienia mieyskiego stawił, inaczéy sąd woienny wyrok zaoczny przeciw niemu wyda.

A n g l i a.

Z Londynu dnia 28. Czerwca.

W piątek dawał Król posłuchanie Xiążęciu Wellington i Panu Long, z którym poiechał obeyrzeć naprawiony i upiękniony dom Xiążęcia Northumberland.

Kilka dni przed rocznicą bitwy pod Waterloo zaszczycił Król Xiążęcia Wellingtona tą samą ozdobą dyamentową orderu podwiązki, którą niegdyś Królowa Anna Wielkiego Marlborougha przybrała.

Katolicy Irlandzcy obrali komitet z 21 osób do popierania swych interessów.

Zaciągnienie dla Austryi pożyczki z prowizyi po 3 od sta należy do pogłosek.

Jeden z dzienników niemieckich umieścił następuiący artykuł o Persyi:

„Teraźnieyszy Monarcha Perski, Feth Aly Szach, ma 50 synów i tyleż córek żyiących; drugie tyle umarło, tak iż całe iego potomstwo przeszło 200 osób wynosić miało. Ma on teraz około lat 54; przeszło 20stu iego starszych synów są rządzcami w miastach i prowincyach, lecz Abbas Mirza, wtóry syn iego, iest iego polubieńcem. Razu iednego dał się słyszeć z życzeniem ogłoszenia tego Xiążęcia Następcą tronu (*); miał on nawet, gdy wszyscy synowie iego zebrani byli w iego domu, żądać od nich, ażeby kochankowi iego, iako przyszłemu swoiemu Monarsze hołd złożyli. Na to naystarszy syn iego, Mohamed Aly, Xiążę Kermanszah, odpowiedział, iż życzy, ażeby Monarcha w długie żył lata, lecz co się tyczy następstwa tronu, naylepiéy będzie, gdy oręż rzecz tę rozstrzygnie. Było zawsze polityką rządu teraźnieyszego, postanawiać Xiążąt domu panuiącego Wielkorządzcami prowincyalnymi, i powierzać im prawie nieograniczoną w tychże Wielkorządztwach władzę. Polityka ta zabezpiecza Monarsze i państwu pokóy za iego życia, lecz po iego śmierci grozi straszną anarchią i krwi rozlewem; zapewne wówczas wszyscy bracia kusić się będą wszelkiemi sposoby, aby tron posieść; naymocnieyszy będzie musiał uwolnić kray od innych, i kazać im albo głowy poucinać, albo oczy wydłubać, ieżeliby niebyli dosyć szczęśliwymi i potrafili się ucieczką z kraiu ratować. — Turcy i Persowie wystawiaią między sobą obraz nayżywszéy sporności. Tamci barbarzyńcy gardzą naukami i nie maią wyobrażenia o sztukach wyzwolonych. Persowie przeciwnie posiadaią przemysł i kunszta. Lubią okazałość i przednieysze życia rozkosze, które prowadzą do łagodnych obyczaiów i oddalaią dzikość charakteru. Lecz i we względzie umieiętności, prawie iak wszyscy Azyaci, zostaią na bardzo niskim szczeblu oświaty. Przyczyna tego zdaie się pochodzić z politycznych ich ustanowień, a mianowicie z klimatu, które wprawdzie unosi wyobraźnią, lecz umysłowi szkodliwy pod względem badań naukowych daie kierunek. W tym punkcie żadna w Persyi od wieków nie zaszła odmiana. Liczne nomadyiskie pokolenia, pochodzące częścią z Tartaryi, częścią od Arabów, a tułaiące się po Persyi z swemi trzodami, stanowią naysilnieyszą część ludności państwa. Składaią one wyborną iazdę, którą uważać

(*) Podług naynowszych wiadomości miał się iuż zrzec tronu na rzecz tegoż Xiążęcia.

można za szczep zastępów Perskich, a która 200,000 ludzi liczy. Te ludy pasterskie, których zatrudnienie przymusza ie, pozostać wiernemi dawnemu życia trybowi, dzierzą męstwo naddziadów swoich; uważać ie można za główną podporę państwa Perskiego, które, od potężnego zagrożone sąsiada, zdaie się być bliskiém swego upadku. Dla dzielnego opierania się zamachom, któremiby tenże kusić się mógł o zabory, Szach Perski przeniósł swą siedzibę do Teheranu, niedaleko morza Kaspiyskiego. Atoli główne złe tego państwa zdaie się pochodzić z formy rządu i despotyzmu, pod którym kray ięczy. Dla słowa wolność ięzyk Perski nie ma wyrazu, a uczucie dla sprawiedliwości tak iest uśpionėm w rządzie i poddanych, iż wbrew opinii publiczney, nayniegodziwsze popełniane zostaią zbrodnie; że rozbóynicy przedaią swe łupy, iak rólnik płody swego przemysłu i że na dworze w Teheranie ustanowiony iest osobny urzędnik, maiący sobie powierzony dozór nad podarunkami i ich rozdzielaniem. — Kurdy żyią iak Nomady pod opieką Szacha Perskiego i pochodzą od starych Assyryiczyków i Kurdoków, których rzemiosło woienne zatrzymali. Są prawie wszyscy dobrymi ieżdzcami i wyborną składaią iazdę, która iednak niebezpiecznieyszą iest dla spokoynych mieszkańców, niż dla nieprzyiaciela; nakształt zwierząt drapieżnych wychodzą zawsze na łupy. Ci, którzy należą do pokolenia Yezydów, maią, iak wieść niesie, nie Boga czcić, lecz złego ducha, którym zapewne iest staroperski Ahriman."

Państwo Ottomańskie.

Z Smyrny dnia 1. Czerwca.

Przybiegł tu tatar z rozkazem Kapudana Baszy, aby Grecy, Ormianie i żydzi złożyli nadzwyczayną daninę 300,000 Piastrów na żołd dla ludzi iego floty. Grecy, iako sprawcy woyny, maią, podług rozkazu Kapudana, połowę téy summy zapłacić. Codziennie iesteśmy świadkami prześladowań, na które Chrześcianie są wystawieni. Niedawno uszła z haremu Agi Burnabatu, wsi pod Smyrną, niewolnica chiotycka; dano natychmiast rozkaz żołnierzom, aby szukali po domach zbiegłéy chrześcianki. Gdy to się na nic nie przydało, zawlekli oni nareszcie 30letnią niewiastę grecką przed Agę, który iéy niezwłocznie 50 pałek w podeszwy wyliczyć kazał. Biedna zapewne wkrótce będzie musiała pożegnać się z tym światem. — Samos z heroicznym zapałem czeka na zamach Kapudana. Przeszło 10000 mieszkańców ćwiczy się codziennie w robieniu bronią; naokół wyspy zasadzili oni ostrokoły, aby utrudnić szalupom nieprzyiacielskim wysadzenie woyska na ląd.

Z nad granicy Tureckiéy dnia 18. Czerwca.

List z Tryestu dnia 21. Czerwca (?) zawiera co następuie: „Wczoray wbiegł do tego portu okręt, który tu w 10 dni z Kalamaty zawinął. Potwierdza on poddanie Nawaryna, którego załoga z 1200 ludzi, między którymi 32 oficerów, którzy swe szpady zatrzymali, ieszcze przed wyruszeniem tego okrętu, do Kalamaty przybyła. W chwili wzięcia Nawaryna, udało się greckiemu brigowi zbroynemu, przebić się przez 32 tureckie okręty, które razem do portu wbiegły, i ocaleć. Lecz w téy potyczce zginął dowódzca brigu, i znaczna część ludzi z osady. Armia egipska robiła różne rozbiegi, i zdawała się odkładać swe dalsze działania do przybycia 7000 Albańczyków, których z Kandyi oczekiwano. Wiadomości z Napoli di Romania dodaią do tego, iż po wzięciu Nawaryna Senat grecki podzielił się na trzy stronnictwa, z których naymocnieysze podobno sprzyia Porcie; że Prezes Conduriotti wzięty był w obroty od wichrzycielów spokoyności, że ledwie z życiem uszedł, schroniwszy się na okręt austryacki, który do Hydry płynął; że po iego ucieczce powstała zupełna anarchia w Morei, że stronnictwo Kolokotroniego usiłowało ogarnąć styr interessów, aby się z Turkami wdać w układy, i że Maurocordato naybardziéy iest nienawidzony i z trudnością życie swe uratuie."

Podług wiadomości z Stambułu podobno między wybiegłą ztamtąd eskadrą a okrętami greckimi zaszła przy Cap Callona (Kaloni?) potyczka, w któréy Turcy utracili kilka okrętów przez brandery greckie.

Donoszą z Odessy dnia 13. Czerwca: „Nadeszłe w téy chwili z Stambułu wiadomości z dnia 7. m. b. donoszą, iż dnia 26. Maia Kapudan Basza zaczepiony był na wodach Mityleny od Admirała Sachtury, lecz że małą poniosłszy stratę, płynął daléy na wody Zea. Dnia 28. uderzył powtórnie Sachtury na niego między Zea i Capo d'Oro, popustoszył iego fregaty i ieden brik wraz 20 mnieyszemi okrętami, które częścią zabrane, częścią zatopione zostały. Po téy nieszczęśliwéy przygodzie zmykał Kapudan Basza napowrót na wody Andros, chcąc, ieśli można, dostać się znowu do Mityleny. Listy z Stambułu zapewniaią, iż przybyły właśnie do téy stolicy nowy Poseł Sardyński, Margrabia Gropallo, który te wody przebywał, był naocznym tych wydarzeń świadkiem."

Z Tryestu piszą pod dniem 22. Czerwca co następuie: „Z Calamatta na wyspie Morei zawinął tu w 18 dni okręt, podług którego wszelka niepewność względem kapitulacyi Nawaryna, ze wszystkiem ustaie. Po wzięciu Starego-Nawaryna załogo żądała kapitulacyi, a Ibrahim Basza dozwolił iéy wolnego wyiścia. Lecz po nagłych w dniu 12. i 13. Maia wydarzeniach, gdzie Ibrahim Basza tak srogą poniósł klęskę, wypadek ten utracił swą ważność, i podobno go nie wyprowadzi z przykrego położenia, mianowicie po zniszczeniu w Modon iego zapasów amunicyi i prochów. Liczbę spalonych i zaburzonych w dniu 12. Maia okrętów, podaią w listach greckich na 50. Bliższe wiadomości o poddaniu Nawaryna, którego w rzeczy saméy po rycerskiém dziele Miaulego, poiąć niemożna, nie są ieszcze wiadome."

Rozmaite wiadomości.

Dnia 30. z. m. w Berlinie położono z wielką uroczystością kamień węgielny nowego budynku dla akademii śpiewaków, na podarowanym iéy od N. Pana obszernym placu między Ministerstwem finansów i ogrodem uniwersytetu.

Niedawno przez wązką drogę w Szwaycaryi iechały karyolką dwie obywatelki, maiące przy sobie 5ro dziatek. Napotkały Włocha, prowadzącego 2ch niedźwiedzi, z których ieden niemaiąc kagańca na mordzie, chciał ugryść konia ciągnącego karyolkę; koń tak silnie uderzył niedźwiedzia, iż ten, przestraszony uciekł, lecz szarpnięta karyolka przewróciła się i owe obywatelki wraz z wszystkiemi dziatkami niebezpiecznie zostały skaleczone. Natychmiast wyszedł w kantonie Lauzanny zakaz ukazywania żywych niedźwiedzi.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 4. Lipca 1825.	Papierami	Gotowizną
Obligi długu państwa . .	po 91¼ pCt.	po 91 pCt.
Premie obligów długu państwa	—	—
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	92½ =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	—	89 =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne niegdyś polskiego udziału	88 =	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	94½ =	—
Wschodnio-Pruskie . . .	—	90½ =
Szląskie	104½ =	—

(*Dodatek.*)

DODATEK

do

Nru 55.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 9. Lipca 1825.)

OBWIESZCZENIE.

Dobra Ostrowo i Gaworek w Powiecie Szremskim położone, drogą exekucyi od Sgo Jana r. b. na trzy po sobie idące lata wydzierzawione będą.

Termin tym końcem na

dień 14. Lipca r. b.

o godzinie 10. przed Refereedaryuszem Sądu Ziemiańskiego Kryger w Izbie Instrukcyinéy Sądu naszego wyznaczony został.

Warunki w registraturze przeyrzane bydź mogą.

Poznań dnia 2. Lipca 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

UWIADOMIENIE.

Termin do sprzedaży zatradowanych inwentarzy i mobiliów w Rosnowie na dzień 11. Lipca r. b. wyznaczony, znosi się.

Poznań dnia 4. Lipca 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Sukcessorowie niewiadomi Jana Mikołaia Arnous z Besançon w Franche-Comté urodzonego, a na dniu 31. Grudnia 1822. r. zmarłego, dawniéy iako Muszketer w Regimencie Zastrowa, a potem iako prywatny nauczyciel zostaiącego, zapozywaią się niniejszem; aby się na terminie

dnia 26. Listopada 1825.

zrana o godzinie 9. tu w naszym zamku sądowym przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego George wyznaczonym, osobiście lub przez pełnomocnika prawem dozwolonego i wylegitymowanego stawili, i dalszych zaleceń oczekiwali, w przeciwnym zaś razie pozostałość ta iako dobro właściciela niemaiące, Fiskusowi przysądzona zostanie.

Poznań dnia 25. Listopada 1824.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Ur. Reisewitz, Maiora w Wendrynie, iako wierzyciela hypotecznego nad dobrami Przytocznice, w Powiecie Ostrzeszowskim położonemi, do owdowiałéy z Grabowskich Myszkiewiczowéy należącemi, proces likwidacyiny otworzonym został.

Wzywamy wszystkich wierzycieli niewiadomych, którzy do dóbr rzeczonych iakąkolwiek pretensyą realną mieć sądzą, aby takową w terminie na

dzień 19. Października r. b.

przed Deputowanym W. Sędzią Roquette w mieyscu posiedzenia Sądu naszego wyznaczonym, zameldowali i udowodnili.

Wszyscy ci, którzy w terminie tym osobiście lub przez prawnie dopuszczalnych Pełnomocników nie stawiaią się, oczekiwać mogą, iż z pretensyami swemi do dóbr Przytocznice, tak względem kupuiącego iako względem wierzycieli, pomiędzy których kupna summa z sprzedaży tychże dóbr wynikaiąca, podzieloną zostanie, wyłączonemi zostaną.

Ci, którym tu w mieyscu zbywa na znaiomości, obiać sobie mogą UUr. Pigłosiewicza, Panten, Kommissarzy sprawiedliwości i Ur. Brachvogel, Sędziego i Kommissarza sprawiedliwości na Pełnomocników, i tychże w plenipotencyą opatrzyć.

Krotoszyn dnia 6. Czerwca 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na dobrach Simianicach w Powiecie Ostrzeszowskim położonych, do JW. Hrabiego Ignacego Szembek należących, dla Maryanny z Rzezinskich zamężnéy Więckowskiéy, podług wykazu hypotecznego z dnia 8. Kwietnia 1797. i inskrypcyi z dnia 29. Września 1787., summa tal. 1333 dgr. 8 lub Złt. polsk. 8000 z prowizyą po pięć od sta Rubr. II. Nr. I. iest zapisana.

Właściciel dóbr tychże, JW. Hrabia Szembek prowokuie na wystawienie sądowego, do wymazania zdolnego kwitu i extradycyą, lub umorzenie inskrypcyi de dato Wieluń dnia 29. Września 1787. na Tal. 1333 dgr. 8 lub Złt. polsk. 8000.

Końcem wystawienia kwitu takowego do wymazania zdolnego i extradycyi inskrypcyi de dato Wieluń dnia 29. Września 1787. termin

na dzień 11. Października

przed Deputowanym W. Referendaryuszem Krzywdzinskim o godzinie 10. zrana w mieyscu posiedzenia Sądu naszego wyznaczywszy, wzywamy Maryannę z Rzezinskich Więckowską, iako i bydź mogących sukcessorów lub cessyonaryuszów téyże, lub tych, którzy innym iakowym sposobem w prawa iéy wstąpili, aby w dniu rzeczonym się stawili, kwit wystawili i inskrypcyą złożyli, inaczéy bowiem z pretensyami swemi do należytości w mowie będącéy prekludowanemi zostaną, i wieczne w téy mierze nakazane im będzie milczenie.

Krotoszyn dnia 20. Czerwca 1825.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Gospodarstwo w Olędrach Łęczner nazwane, w powiecie Międzyrzeckim pod Nrm. 17. położone, olędrowi Kazimierzowi Ladewig należące, które sądownie na tal. 2096. ocenione, w drodze exekucyi publicznie naywięcéy daiącemu ma bydź przedane.

Termina do tego wyznaczone są

na dzień 25. Czerwca,
na dzień 26. Sierpnia,
na dzień 26. Październtka, } r. b.

z których ostatni peremtorycznym iest, tu w izbie Sądu naszego.

Co do powszechnéy, ochotę kupienia i zdolność posiadania maiących, podaiemy wiadomości.

Międzyrzecz dnia 21. Lutego 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Maiętność Chodzież pod jurysdykcyą naszą zostaiąca, w Powiecie Chodzieskim Departamencie Bydgoskim sytuowana, wraz z przynależytościami, wyiąwszy Olesnice, daléy separatim włość Olesnice z należącemi do niéy lasami, cegielnią i wapniarnią, z dochodami młynów Oleśnickiego i Hammer, foluszów Borek i Ciszno, kolonii Ciszno, papierni, nowego folusza; włości czynszowéy Kamionki, łąki Wyremba, na territorium folwarku Chodzieskiego, z których według taxy landszaftowéy roku 1823. rewidowanéy, maiętność Chodzież na sto dwadzieścia sześć tysięcy ośmdziesiąt cztery Talary, a włość Oleśnice na 63.397 Tal. oceniono, na wniosek tuteyszéy Dyrekcyi landszaftu publicznie naywięcéy daiącemu sprzedane bydź maią, którym końcem termina licytacyine na

dzien 11. Października 1825.,
dzień 9. Stycznia 1826.

termin zaś peremtoryczny na

dzień 10. Kwietnia 1826.

zawsze zrana o godzinie 9. przed Delegowanym Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Krüger w mieyscu posiedzeń Sądu naszego wyznaczone zostały, na które ochotę nabycia maiących z nadmienieniem wzywamy, że przysądzenie dóbr na rzecz naywięcéy daiącego nastąpi, skoro prawne nie zdydą przeszkody.

Warunki przedaży są następuiące:
1) iż połowa plusliciti w listach zastawnych na dobrach zostać się może, reszta zaś kapitału listów zastawnych obecnie na nich lokowanych w listach zastawnych wypłacona bydź musi,
2) że z niey zamiast $\frac{1}{4}$ procentu $\frac{1}{3}$ iako summa kwitowa płacona bydź musi,
3) iż pluslicytant summą tę, którąby nad kapitał listów zastawnych dobra ciążący podać miał tak dalece, ile na zaspokoienie bieżących prowizyi, zakładów i skladków ogniowych zaległych potrzebném będzie, w gotowiźnie zapłacić musi, reszta zaś w starych kuponach zaspokoioną bydź może.

Wierzycieli realnych z pobytu niewiadomych, kuratorem lub pełnomocnikiem nieopatrzonych, a z attestatu hypotecznego z dnia 18. Marca roku zeszłego wykazuiących się, iakoto

ad Rubricam III. Nro. 11. Urod. Eleonorę z Krzyckich Wyganowską względem reszty kaucyi opiekuńczéy 111 Tal. 8 dgr.
ad Rubricam III. Nro. 25. Ur. Beatę z Chmielewskich Lipską względem reszty pożyczki 10000 Tal.
ad Rubricam III. Nro. 25. W. Mikołaia Czapskiego Generała, względem bezpieczeństwa summ resp. 1000 Tal., 2000 Tal. i 1000 Tal. na rzecz iego zapisanego na summie 8666 Tal. 16 dgr. zahypotekowanéy,

zapozywamy na termina wyżéy wyszczególnione, zostawiaiąc im do woli, aby praw swych osobiście lub też przez Plenipotentów specyalnych prawnie upoważnionych i wylegitymowanych, na których im Kommissarzy sprawiedliwości, Sędziego Ziemiańskiego Schlegell, Radzcę Sprawiedliwości Mittelstaedt i Kommissarzy Sprawiedliwości Moritz i Betcke proponuiemy, dostrzegli; przyczém iednak to zagrożenie dodaiemy, iż w razie niestawienia się ich, dobra naywięcéy daiącemu nietylko przysądzone zostaną, ale też po złożeniu summy kupna extabulacya wszelkich pretensyi zahypotekowanych równie iak i pretensyi zaspokoienia niezyskuiących, a to ostatnich bez przedłożenia dokumentów ie opiewaiących, zadyspanowaną zostanie.

Taxy landszaftowe każdego czasu w registraturze naszéy przeyrzane bydź mogą.

W Pile dnia 21. Kwietnia 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

AUKCYA PUBLICZNA.

We wsi Wronczynie pod Stęszewem, maią na dniu 18. Lipca i następnych dni zrana od godziny 8méy różne meble, sprzęty gospodarskie i inwentarze wszelkiego gatunku, plus licitando za gotową zapłatę w skutek życzenia właścicielki, bydź przedane, o czém zapraszaiąc maiących ochotę kupna, donosi.

W Poznaniu dnia 6. Lipca 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoiu.

Właściciele akcyi w roku 1817. przez tuteyszą Lożę wolnomularską wystawionych, przy dzisieyszém losowaniu wyszłych, iako to:

Nr. 13. 21. 25. 69. 82. 87. 90. 98. 99. 107. 217. 230. 232. 234. 239. 245. 268. 276. 289. 339. 340. 349. 413. 519. litt. b., 532. litt. a.,

niemniéy tych z dawnieyszych losowań ieszcze nie zrealizowanych, iako to:

Nr. 201. 203. 211. 311. 337. 342. 346. 348. 412.
Nr. 71. 277. 338. 357. 547. litt. a.

upraszaią się, aby przypadaiące na nie summy u mnie odebrać raczyli, gdyż inaczéy na inny cel obrócone zostaną.

Poznań dnia 7. Lipca 1825.

Kalkowski,
na górze zamkowéy pod Nr. 284.

Plenipotencyą przed dwoma laty W. Emilii z Rogozinskich Brzozoskiéy w interesie pieniędzy w depozycie będących z sukcessyi ś. p. Agaty Garczyńskiéy danéy, z powodów ważnych odwołuię, i przestrzegam Publiczność, aby z nią w tym względzie w żadną czynność nie weszła.

Poznań dnia 6. Lipca 1825.

Katarzyna z Morawskich Górska.

PUBLICZNE OSTRZEŻENIE.

Niżéy podpisana wraz z swym małżonkiem zaciągnąwszy od JWżnéy Salomei Lipskiéy w Lewkowie Powiatu Odalanowskiego, a matki swéy, pewną summę około 24,000 Złł. pol. wynoszącą, wystawiła w obecności świadków WWch. Moraczewskiego i Adwokata Zeydlera rewers niepamiętnéy daty. — Gdy iednakże z mocy osobnego przez wspomnioną JWżną Lipską pod dniem 30. Czerwca r. b. wydanego kwietacyinego dokumentu, dług ten umorzony, i wystawiony rewers, który wynaleść nie można było, za nieważny deklarowany został, zaczém zapobiegaiąc nadużyciom, ostrzega niniéyszém Publiczność, iżby nikt wspomnionego wyżéy opisanego rewersu nienabywał, gdyż z tego, iako zaspokoionego i umorzonego, żadnéy korzyści nabywca odnieść niemoże i sam sobie szkodę z téy okazyi wynikłą przypisać będzie musiał.

Poddembice pod Łenczycą w Królestwie Polskiém dnia 4. Lipca 1825.

Józefa z Lipskich Zakrzewska.
Klemens Zakrzewski.

OBWIESZCZENIE.

Interessenci złożonych u mnie w latach 1822, 23 i 24. i prawnie iuż dawno przepadłych zastawów, mogą one iednak naydaléy w przeciągu 4ch tygodni wykupić; w przeciwnym razie każdy właściciel rzeczonych zastawów sam sobie winę przypisze, gdy one na aukcyą podam.

Poznań dnia 24. Czerwca 1825.

Uprzywileiowany Lombard.
Adolf Nathan.

AUKCYA.

W Sowincu pod Mosiną przedawane będą publicznie dnia 11. Lipca r. b. zrana o godzinie 9téy naywyżéy podaiącym za gotową zaraz zapłatą, grubą monetą, 13 sztuk młodych doynych krów, 20 sztuk jałowic z różnych lat, około 350 sztuk owiec różnego gatunku i lat, i wieprze.

Sowiniec dnia 5. Lipca 1825.

Osten.

DONIESIENIE.

Kareta podwóyna, w naynowszym guście, bardzo mało co używana, stoi za pomierną cenę na przedaż w Wronczynie pod Stęszewem.

Doniesienie handlowe.

Extra przednie nowe holenderskie śledzie odebrał ostatnią pocztą

Karol Gumprecht.

U Markusa Goldsteina na Komenderyi, są do sprzedania krowy żuławskie sztuk 26 i dwa stadniki.